

# Włochaty, Nikt nas nie pyta

Nikt Nas Nie Pytał Co Z Nami Będzie  
Nie Prosiłiśmy Się Na Ten Świat  
Nikt Nas Nie Pytał Jak Świat Ma Wyglądać  
A Ponoć Żyjemy W Obrzydliwych Czasach  
Krew Zdesperowanych  
Bez Transfuzji Strachu  
Gotuje Się W Nas  
Wzrok Oburzonych  
Bez Klapek Po Bokach  
Widzi Bez Mgły Na Oczach  
By Nie Umrzeć Pośród Zgiełku Miast  
W Cieniu Martwych Drzew, W Dzień Bitwy  
Głupota Wali Naprzód Bo Chce Być Widoczna  
Idioci I Puste Butelki Robią Najwięcej Hałasu  
Niewolnictwo Zaszczepione Na Drodze Tresury  
Komara Przecedzają, A Wielbłąda Połykają  
Gniewu Ślepego Ustał Wiatr  
Wciąż Biegnę I Błądzę,  
Krzykiem Rozpaczy Rozdzieram Ciemność.  
Rozlana Czyjaś Krew  
Deszcz Fragmentów Krawężnika  
Zerwanie Łańcucha Z Ogniw Ślepego Strachu  
W Zatraconym Świecie Chcę Zrobić Coś,  
Wobec Czego Nie Będzie Można Przejść Obojętnie  
By Nie Umrzeć Pośród Zgiełku Miast  
W Cieniu Martwych Drzew, W Dzień Bitwy  
Rząd Znaczy Chaos, Państwo Znaczy Nieład  
Najlepsza Władza To Ta, Której Nie Ma  
Ryba Psuje Się Od Głowy  
A Państwo Od Góry  
Władza Znaczy Nieład  
Najlepsza Ta, Której Nie Ma